

HOLY SEE PRESS OFFICE
OFICINA DE PRENSA DE LA SANTA SEDE



BUREAU DE PRESSE DU SAINT-SIEGE
PRESSEAMT DES HEILIGEN STUHLIS

BOLLETTINO

SALA STAMPA DELLA SANTA SEDE

N. 0550

Giovedì 28.07.2016

Viaggio Apostolico di Sua Santità Francesco in Polonia in occasione della XXXI Giornata Mondiale della Gioventù (27-31 luglio 2016) – Saluto dalla finestra dell’Arcivescovado di Cracovia

[Parole del Papa dalla finestra dell’Arcivescovado di Cracovia](#)

[Testo in lingua spagnola](#)

[Traduzione in lingua polacca](#)

[Traduzione in lingua italiana](#)

[Traduzione in lingua francese](#)

[Traduzione in lingua inglese](#)

[Traduzione in lingua tedesca](#)

[Traduzione in lingua portoghese](#)

Anche questa sera Papa Francesco, continuando una tradizione instaurata a suo tempo da San Giovanni Paolo II, si è affacciato alla finestra dell’Arcivescovado di Cracovia per salutare i fedeli raccolti nella piazza sottostante. All’incontro odierno hanno partecipato in particolare sposi novelli e giovani sposi. Questo il saluto di Papa Francesco ai presenti:

[Testo in lingua spagnola](#)

Me dicen que hay muchos de ustedes que entienden el castellano. Así que voy a hablar en castellano. También me dicen que hoy hay un buen grupo acá, en esta plaza, de recién casados y jóvenes esposos. Yo, cuando encuentro a uno que se casa, a un joven que se casa, a una chica que se casa, les digo: “¡Estos son los que tienen coraje!” Porque no es fácil formar una familia. No es fácil comprometer la vida para siempre. Hay que

tener coraje. Y los felicito, porque ustedes tienen coraje.

A veces me preguntan cómo hacer para que la familia vaya siempre adelante y supere las dificultades. Yo les sugiero que practiquen siempre tres palabras, tres palabras que expresan tres actitudes - ahí están llegando nuevos recién casados -; tres palabras que los pueden ayudar a vivir la vida de matrimonio, porque en la vida de matrimonio hay dificultades: el matrimonio es algo tan lindo tan hermoso, que tenemos que cuidarlo, porque es para siempre. Y las tres palabras son "permiso, gracias, perdón".

Permiso. Permiso: siempre preguntar al cónyuge (la mujer al marido, el marido a la mujer) "¿qué te parece? ¿te parece que hagamos esto? Nunca atropellar. Permiso.

La segunda palabra: ser agradecidos. Cuántas veces el marido le tiene que decir a la mujer "gracias". Y cuántas veces la esposa le tiene que decir al marido "gracias". Agradecerse mutuamente. Porque el sacramento del matrimonio se lo confieren los esposos, el uno al otro. Y esta relación sacramental se mantiene con este sentimiento de gratitud. "Gracias".

Y la tercera palabra es "perdón", que es una palabra muy difícil de pronunciar. En el matrimonio, siempre -o el marido o la mujer- siempre tiene alguna equivocación. Saber reconocerla y pedir disculpas, pedir perdón, hace mucho bien.

Hay jóvenes familias, recién casados, muchos de ustedes están recién casados, otros están por casarse. Recuerden estas tres palabras, que ayudarán tanto a la vida matrimonial: permiso, gracias, perdón. Repitémoslas juntos: permiso, gracias, perdón. ¡Más fuerte, todos! Permiso (bis), gracias (bis), perdón (bis).

Bueno, todo esto es muy lindo, es muy lindo decirlo en la vida matrimonial. Pero siempre hay en la vida matrimonial problemas o discusiones. Es habitual y sucede que el esposo o la esposa discutan, alcen la voz, se peleen. Y a veces vuelen los platos. Pero no se asusten cuando sucede esto. Les doy un consejo: nunca terminen el día sin hacer la paz. ¿Y saben por qué? Porque la guerra fría al día siguiente es muy peligrosa. ¿Y cómo tengo que hacer, padre, para hacer la paz?, puede preguntar alguno de ustedes. No hacen falta discursos. Basta un gesto. Y se acabó. Está hecha la paz. Cuando hay amor, un gesto arregla todo.

Los invito antes de recibir la bendición a rezar por todas las familias aquí presentes: por los recién casados, por los que están casados desde hace tiempo y por los que se van a casar. Recemos juntos un avemaría, cada uno en su lengua.

Ave María...

[Bendición]

E pregate per me! Davvero. Pregate per me! Buona notte e buon riposo.

[01248-ES.01] [Texto original: Español]

Traduzione in lingua polacca

Mówią mi, że wielu z was rozumie hiszpański, dlatego będę mówił po hiszpańsku. Mówią mi, że dziś jest na tym placu liczna grupa nowożeńców i młodych małżeństw. Kiedy spotykam kogoś, kto zawiera małżeństwo, młodego, który się żeni, dziewczynę, która wychodzi za męża, mówię im: „Oto ci, którzy mają odwagę!” Bo nie jest łatwo stworzyć rodzinę, nie jest łatwo zaangażować życie na zawsze – trzeba mieć odwagę. I gratuluję, bo wy macie odwagę.

Czasem pytają mnie, co robić, aby rodzina wciąż rozwijała się i pokonywała trudności. Sugeruję im, by zawsze

używali trzech słów, trzech słów, które wyrażają trzy postawy – tam dochodzą następni nowożeńcy -, trzy słowa, które mogą wam pomóc przeżywać życie małżeńskie, bo w życiu małżeńskim są trudności. Małżeństwo jest czymś bardzo pięknym, wspaniałym, o co trzeba się troszczyć, gdyż jest na zawsze. Te trzy słowa to: proszę, dziękuję, przepraszam.

Proszę [w polskim także: “czy można”]. Pytać zawsze współmałżonka, żona męża i mąż żonę: “Co o tym myślisz? Czy tak zrobimy?” Nigdy «z butami». “Proszę”.

Drugie słowo to: być wdzięcznymi. Il razy mąż powinien powiedzieć żonie: “Dziękuję”. I ile razy żona powinna mówić mężowi: „Dziękuję”. Dziękować sobie nawzajem, bo sakrament małżeństwa jest udzielany przez oboje małżonków, jedno drugiemu. I to odniesienie sakramentalne jest podtrzymywane przez uczucie wdzięczności. „Dziękuję”.

Trzecie słowo to: “przepraszam” [w polskim także: wybaczyć]. Jest to słowo trudne do wypowiedzenia. W małżeństwie zawsze – pomiędzy mężem a żoną – zawsze jest jakieś nieporozumienie. Bardzo dobrze jest umieć je uznać i prosić o wybaczenie, przepraszać.

Są tu młode rodziny, nowożeńcy, wielu z was już pobrało się, inni mają taki zamiar; zapamiętajcie te trzy słowa, które wiele pomogły w życiu małżeńskim: proszę, dziękuję, przepraszam. Powtórzmy je razem: proszę, dziękuję, przepraszam. Głośno, wszyscy! Proszę! Dziękuję! Przepraszam!

Dobrze, to wszystko jest bardzo piękne! I bardzo pięknie jest mówić to w życiu małżeńskim. Zawsze jednak w życiu małżeńskim istnieją problemy czy dyskusje. To normalne i zdarza się, że mąż i żona dyskutują, podnoszą głos, kłócą się, a czasem latają talerze! Nie przerażajcie się jednak, gdy to się zdarza. Dam wam pewną radę: nigdy nie kończcie dnia bez pojednania. Wiecie dlaczego? Bo “zimna wojna” następnego dnia jest bardzo niebezpieczna. „A jak, ojcze, mogę zawrzeć pokój?” – może zapytać ktoś z was. Nie potrzeba przemówień, wystarczy jeden gest i wszystko skończone, pokój jest zawarty. Gdy jest miłość, jeden gest porządkuje wszystko.

Zanim otrzymacie błogosławieństwo, zapraszam was do modlitwy za wszystkie rodziny tu obecne, za nowożeńców, za tych, którzy są małżeństwem od dawna i znają to, o czym wam mówiłem, i za tych, którzy się pobiorą. Módlmy się razem, odmawiając „Zdrowaś Maryjo”, każdy w swoim języku.

Zdrowaś Maryjo...

[Błogosławieństwo.]

I módlcie się za mnie! Naprawdę módlcie się za mnie! Dobrej nocy i dobrego odpoczynku!

[01248-PL.01] [Testo originale: Spagnolo]

Traduzione in lingua italiana

Mi dicono che molti di voi capiscono il castigliano, e così parlerò in castigliano. Mi dicono anche che oggi c'è un bel gruppo qui, in questa piazza, di sposi novelli e giovani sposi. Io, quando incontro qualcuno che si sposa, un giovane che si sposa, una ragazza che si sposa, dico loro: “Questi sono quelli che hanno coraggio!”. Perché non è facile formare una famiglia, non è facile impegnare la vita per sempre, bisogna avere coraggio. E mi congratulo, perché voi avete coraggio.

A volte mi chiedono come fare perché la famiglia vada sempre avanti e superi le difficoltà. Io suggerisco loro di utilizzare sempre tre parole, tre parole che esprimono tre atteggiamenti – lì stanno arrivando nuovi sposi novelli –, tre parole che possono aiutarvi a vivere la vita matrimoniale, perché nella vita matrimoniale ci sono difficoltà. Il

matrimonio è qualcosa di tanto bello, tanto splendido che dobbiamo averne cura, perché è per sempre. E le tre parole sono: permesso, grazie, scusa.

Permesso. Chiedere sempre al coniuge, la moglie al marito e il marito alla moglie: “Cosa ne pensi? Facciamo così?”. Mai calpestare. “Permesso”.

La seconda parola: essere riconoscenti. Quante volte il marito deve dire alla moglie: “grazie”. E quante volte la sposa deve dire al marito: “grazie”. Ringraziarsi a vicenda, perché il sacramento del matrimonio viene conferito dai due sposi, l'uno all'altro. E questa relazione sacramentale si mantiene con questo sentimento di gratitudine. “Grazie”.

La terza parola è: “scusa”. E' una parola molto difficile da pronunciare. Nel matrimonio sempre – tra marito e moglie –, sempre c'è qualche incomprensione. Sapere riconoscerla e chiedere scusa, chiedere perdono fa molto bene.

Ci sono giovani famiglie, sposi novelli, molti di voi sono sposati, altri stanno per sposarsi; ricordate queste tre parole, che hanno aiutato tanto la vita matrimoniale: permesso, grazie, scusa. Ripetiamole insieme: permesso, grazie, scusa. Forte, tutti! Permesso! Grazie! Scusa!

Bene, tutto questo è molto bello! Ed è molto bello dirlo nella vita matrimoniale. Sempre, però, nella vita matrimoniale ci sono problemi o discussioni. E' normale e succede che lo sposo e la sposa discutano, alzino la voce, litighino, e a volte volano i piatti! Non vi spaventate, però, quando succede. Vi do un consiglio: non terminate mai la giornata senza fare pace. E sapete perché? Perché la “guerra fredda” il giorno seguente è molto pericolosa. “E come posso fare padre, per fare pace?”, può domandare qualcuno di voi. Non occorrono discorsi, basta un gesto, ed è tutto finito, e la pace è fatta. Quando c'è amore, un gesto sistema tutto.

Vi invito, prima di ricevere la benedizione, a pregare per tutte le famiglie qui presenti, per gli sposi novelli, per quelli che sono già sposati da tempo e fanno quello che io vi ho detto, e per quelli che si sposeranno. Preghiamo insieme con un'Ave Maria, ciascuno nella propria lingua.

Ave Maria...

[Benedizione.]

E pregate per me! Davvero, pregate per me! Buona notte e buon riposo!

[01248-ES.01] [Testo originale: Spagnolo]

Traduzione in lingua francese

On me dit qu'il y a beaucoup d'entre vous qui comprennent l'espagnol. Donc, je vais parler en espagnol. On me dit aussi qu'aujourd'hui il y a un bon groupe ici, sur cette place, de nouveaux mariés et de jeunes époux. Quand je rencontre quelqu'un qui se marie, ou bien un jeune qui se marie, une jeune qui se marie, je leur dis: “Voilà ceux qui ont du courage!” Car, il n'est pas facile de fonder une famille. Il n'est pas facile d'engager sa vie pour toujours. Il faut avoir du courage. Et je vous félicite, parce vous avez du courage.

Parfois, on me demande comment faire pour que la famille aille toujours de l'avant et surmonte les difficultés. Je vous suggère de mettre toujours en pratique trois mots, trois mots qui expriment trois attitudes [d'autres nouveaux mariés sont en train d'arriver-là]. Trois mots qui peuvent vous aider à mener la vie matrimoniale, car dans la vie de mariage il y a des difficultés: le mariage est quelque chose de si beau, de si merveilleux, que nous devons en prendre soin, parce qu'il est pour toujours. Et les trois mots sont: “Puis-je? merci, pardon”. Puis-je? Puis-je? Toujours demander au conjoint (la femme au mari, le mari à la femme) “Es-tu d'accord? Es-tu

d'accord que nous fassions ceci?". Ne jamais bousculer. Puis-je?

Le deuxième mot: être reconnaissants. Que de fois le mari doit-il dire "merci" à sa femme! Et que de fois l'épouse doit-elle dire "merci" au mari! Se remercier mutuellement. Car, le sacrement du mariage, les époux se l'administrent l'un à l'autre. Et cette relation sacramentelle se maintient par ce sentiment de gratitude. "Merci".

Et le troisième mot, c'est "pardon", qui est un mot très difficile à prononcer. Dans le mariage, toujours – soit le mari soit la femme – commettent toujours des erreurs. Savoir les reconnaître et en demander pardon, demander pardon, cela fait beaucoup de bien. Il y a des familles jeunes, des couples récemment mariés, beaucoup d'entre vous se sont mariés récemment, d'autres sont sur le point de se marier. Rappelez-vous ces trois mots, qui faciliteront beaucoup la vie matrimoniale: puis-je? Merci, pardon. Répétons-les ensemble: puis-je? Merci, pardon. Plus fort, tous! Puis-je? (bis), merci (bis), pardon (bis).

Bien! Tout cela est très beau, il est très beau de le dire dans la vie matrimoniale. Mais il y a toujours dans la vie matrimoniale des problèmes ou des discussions. C'est fréquent et il arrive que le mari ou la femme discutent, haussent la voix, se querellent. Et parfois, les plats volent. Mais ne vous effrayez pas quand cela arrive. Je vous donne un conseil: ne terminez jamais la journée sans faire la paix.

Et savez-vous pourquoi? Parce que la guerre froide est très dangereuse le lendemain. Et comment dois-je faire, Père, pour faire la paix? peut demander l'un d'entre vous. Il ne faut pas des discours. Il suffit d'un geste. Et c'est fini. La paix revient. Quand il y a l'amour, un geste règle tout.

Je vous invite, avant de recevoir la bénédiction, à prier pour toutes les familles ici présentes, pour les nouveaux mariés, pour ceux qui sont mariés depuis un moment et qui savent ce que je vous ai dit, et pour ceux qui se marieront. Prions ensemble un *Ave Maria*, chacun dans sa propre langue.

Je vous salue Marie ...

[Bénédictio]

Et priez pour moi! Priez vraiment pour moi! Bonne nuit et bon repos!

[01248-FR.01] [Texte original: Espagnol]

Traduzione in lingua inglese

People tell me that many of you understand Castilian, and so I'll talk in Castilian. They tell me too that today there is quite a group here, on this square, of newlyweds and young spouses. When I meet someone who is getting married, a young man getting married, a young woman getting married, I say to them: "You are the ones who have courage!" Because it is not easy to form a family, not easy to commit one's life for ever; it takes courage. And I am proud that you are courageous.

Sometimes people ask me what to do so that our families can go on and overcome difficulties. I suggest to them to use three words, three words which express three attitudes – over there more couples are arriving! – three words which can help you to live out your married life, because in married life there are difficulties. Marriage is something so beautiful, so wonderful that we have to look after it, because it is for ever. And the three words are: "may I?", "thank you", "I'm sorry".

"May I?". Always ask your spouse, the wife to her husband, the husband to his wife: "What do you think? What shall we do?" Never trample on the other. "May I?".

The second word: be appreciative. How many times the husband needs to say to his wife: "Thank you". And how

many times the wife must say to her husband: "Thank you". Thank one another in turn, because the sacrament of marriage is conferred by the two spouses, one to the other. And this sacramental relationship is maintained by feeling grateful. "Thank you!"

The third word is: "I'm sorry". It is a very difficult word to say. In marriage there is always some misunderstanding between husband and wife. Knowing how to recognize that, how to say one is sorry, to ask forgiveness, this does a lot of good.

There are young families [here], newlyweds, many of you are married, others are about to get married; remember these three words, which have helped so much in married life: "may I?", "thank you" and "I'm sorry". Let's repeat them together: "may I?", "thank you" and "I'm sorry". Right, all together! "May I?", "Thank you" and "I'm sorry".

Good, all of this is very good! And it is very good to say this in married life. There are always problems and disagreements in married life. It is normal, it happens that husband and wife argue, they raise their voices, they squabble, and even plates go flying! So don't be afraid of this when it happens. May I give you a piece of advice: never end the day without making peace. And do you know why? Because the "cold war" the next day is very dangerous. "And how can I do this, Father, how can I make peace?", one of you may ask. You don't need speeches, just a gesture is enough, and it is all over, and peace is established. When there is love, one gesture puts everything right.

I invite you now, before the blessing, to pray for all the families present here, for all new spouses, for all who have already been married for some time, and who know what I am saying to you, and for those will get married. Let us pray a Hail Mary together, each of us in their own language.

Hail Mary...

[Blessing].

And pray for me! Please, pray for me! Good night and have a good rest!

[01248-EN.01] [Original text: Spanish]

Traduzione in lingua tedesca

Es wird mir gesagt, dass viele von euch kastilisch verstehen, und so werde ich kastilisch sprechen. Man sagt mir auch, dass heute hier auf diesem Platz eine ansehnliche Gruppe Neuvermählter und junger Ehepaare anwesend ist. Wenn ich jemanden treffe, der heiratet, einen jungen Mann, eine junge Frau, die im Begriff sind zu heiraten, sage ich zu ihnen: „Das sind diejenigen, die Mut haben!“ Denn es ist nicht leicht, eine Familie zu gründen; es ist nicht leicht, eine Verpflichtung für das ganze Leben einzugehen, man muss mutig sein. Und ich gratuliere euch, denn ihr habt Mut.

Manchmal fragen sie mich, wie man es anstellen muss, damit die Familie immer weitergeht und die Schwierigkeiten überwindet. Ich schlage ihnen vor, immer drei Worte zu benutzen, drei Worte, die drei Haltungen ausdrücken – da kommen gerade noch andere Neuvermählte an –, drei Worte, die euch helfen können, in der Ehe zu leben, denn im Eheleben gibt es Schwierigkeiten. Die Ehe ist etwas so Schönes, so Strahlendes, dass wir es pflegen müssen, denn sie ist etwas für immer. Und die drei Worte lauten: „Darf ich?“ – „Danke!“ – „Entschuldige!“.

„Darf ich?“. Immer den Ehepartner fragen – die Ehefrau ihren Mann, der Ehemann seine Frau –: „Was meinst du? Sollen wir so und so handeln?“ Niemals den anderen überrennen. „Darf ich?“

Das zweite Wort bedeutet dankbar sein. Wie oft muss der Ehemann zu seiner Frau „danke“ sagen. Und wie oft muss sie ihm „danke“ sagen. Einander danken, denn das Sakrament der Ehe spenden sich die Eheleute gegenseitig. Und diese sakramentale Beziehung wird durch das Gefühl der Dankbarkeit aufrechterhalten. „Danke!“.

Das dritte Wort lautet: „Entschuldige!“. Es ist ein Wort, das man schwer über die Lippen bringt. In der Ehe, zwischen Mann und Frau, gibt es immer irgendein Unverständnis. Fähig sein, es einzugestehen und sich zu entschuldigen, um Verzeihung zu bitten – das tut sehr gut.

Hier sind junge Familien, Neuvermählte, viele von euch sind verheiratet, andere sind kurz vor der Hochzeit. erinnert euch an diese drei Worte, die dem Eheleben sehr geholfen haben: „Darf ich?“ – „Danke!“ – „Entschuldige!“. Wiederholen wir sie gemeinsam: „Darf ich?“ – „Danke!“ – „Entschuldige!“. Laut, alle zusammen! „Darf ich?“ – „Danke!“ – „Entschuldige!“

Gut, das alles ist sehr schön! Und es ist sehr schön, es in der Ehe zu sagen. Immer aber gibt es im Eheleben auch Probleme und Diskussionen. Es ist normal und kommt vor, dass die Eheleute miteinander diskutieren, die Stimme erheben, streiten, und manchmal fliegen die Teller! Doch erschreckt nicht, wenn es passiert. Ich gebe euch einen Rat: Lasst niemals den Tag zu Ende gehen, ohne Frieden zu schließen. Und wisst ihr, warum? Weil der „kalte Krieg“ am folgenden Tag sehr gefährlich ist. „Und wie kann ich es anstellen, Pater, Frieden zu schließen?“, mag jemand von euch fragen. Es sind keine Reden nötig, es reicht eine Geste, und alles ist vorbei und der Frieden hergestellt. Wenn es Liebe gibt, bringt eine Geste alles wieder in Ordnung.

Ich bitte euch, bevor ihr den Segen empfangt, für alle hier anwesenden Familien zu beten, für die Neuvermählten, für die, welche schon lange verheiratet sind und um das wissen, was ich euch gesagt habe, und für die, welche heiraten werden. Beten wir gemeinsam ein *Ave Maria*, jeder in seiner Sprache.

Gegrüßet seist du, Maria...

[Segen]

Und betet für mich. Wirklich, betet für mich! Gute Nacht und gute Ruhe!

[01248-DE.01] [Originalsprache: Spanisch]

Traduzione in lingua portoghese

Disseram-me que muitos de vós entendem o espanhol e, por isso, vou falar nesta língua. Disseram-me também que hoje aqui, nesta praça, há um bom grupo de recém-casados e casais jovens. Quando encontro uma pessoa que se casa, um jovem que se casa, uma menina que se casa, digo-lhes: «Estes são daqueles que têm coragem!» Pois não é fácil formar uma família, não é fácil comprometer-se na vida para sempre, é preciso ter coragem. E congratulo-me convosco porque tendes coragem.

Às vezes, perguntam-me como fazer para que a família continue sempre para diante e ultrapasse as dificuldades. Sugiro-lhes que usem sempre três palavras, três palavras que expressam três atitudes – eis que chegam mais recém-casados – três palavras que vos podem ajudar a levar por diante a vida conjugal, porque nesta existem dificuldades. O matrimónio é uma coisa muito linda; tão linda que devemos cuidar dele, porque é para sempre. E as três palavras são: com licença, obrigado, desculpa.

Com licença. Perguntar sempre ao cônjuge, a esposa ao marido e o marido à esposa: «Que achas? Fazemos assim?» Nunca espezinhar. «Com licença».

A segunda palavra: ser agradecidos. Quantas vezes o marido deve dizer à esposa: «Obrigado!» E quantas

vezes deve a esposa dizer ao marido: «Obrigada!» Agradecer um ao outro, porque o sacramento do Matrimônio é conferido pelos dois esposos, um ao outro. E esta relação sacramental mantém-se com este sentimento de gratidão. «Obrigado».

A terceira palavra é: desculpa. É uma palavra muito difícil de pronunciar. No casal, sempre – entre marido e mulher –, sempre há qualquer incompreensão. É preciso saber reconhecê-la e pedir desculpa; pedir perdão faz um bem imenso.

Há casais jovens, recém-casados... Muitos de vós são casados, outros estão para se casar. Lembrai-vos destas três palavras, que são de grande ajuda para a vida conjugal: com licença, obrigado, desculpa. Vamos repeti-las juntos: com licença, obrigado, desculpa. Com força..., todos: com licença, obrigado, desculpa.

Tudo isto está muito certo! E é muito belo dizê-lo na vida conjugal. Mas, nesta, não faltam problemas ou discussões. É normal! Sucede que marido e mulher discutam, levantem a voz, litiguem e, às vezes, até voe qualquer prato! Não vos assusteis, quando isso acontece. O conselho que vos dou é este: nunca termineis o dia, sem fazer a paz. Sabeis porquê? Porque a «guerra fria» no dia seguinte é muito perigosa. «Padre, como proceder para fazer a paz?» – poderia perguntar um de vós. Não são precisos discursos; basta um gesto e... tudo acaba, a paz está feita. Quando há amor, um gesto ajusta tudo.

E agora, antes de receberdes a bênção, convido-vos a rezar por todas as famílias aqui presentes, pelos recém-casados, pelos que já estão casados há muito tempo e conhecem aquilo que vos disse, e pelos que se vão casar. Rezemos, todos, uma Ave-Maria, cada qual na sua própria língua.

Avé, Maria...

[Bênção]

E rezai por mim! Verdadeiramente vos peço: rezai por mim! Boa noite e bom repouso!

[01248-PO.01] [Texto original: Espanhol]

[B0550-XX.02]
